

Jarosław Kilias
Uniwersytet Warszawski

***SOURCES OF SOCIAL POWER* MICHAELA MANNA,
NEOWEBEROWSKA SOCJOLOGIA HISTORYCZNA
I JEJ POLSKIE ECHA***

Temat eseju stanowi praca *Sources of Social Power* Michaela Manna. Była ona pierwotnie pomyślana jako ambitna próba stworzenia analitycznej, historycznej socjologii społecznej władzy, a dwa otwierające tomy dzieła zdawały się w pewnym stopniu stanowić realizację tego zamierzenia. Wraz z publikacją trzeciego i czwartego tomu, w latach 2012 i 2013, zyskało ono jednak charakter ogólnej, socjologicznej historii władzy, bez popadania w przesadny eklektyzm, ale też niebazującej na jakiejś spójnej teorii, ani też niespecjalnie nowatorskiej w kontekście neoweberowskiej socjologii historycznej. Artykuł odnosi się także do polskiej, marginalnej recepcji dzieła Manna. Jak się wydaje, stanowi ona tyleż efekt braku zainteresowania polskich uczonych socjologią historyczną, ile skutek braku tradycji i niewielkiego zainteresowania strukturalną analizą interesów społecznych.

Główne pojęcia: Michael Mann; władza; socjologia historyczna; socjologia polska.

Choć brytyjsko-amerykański socjolog Michael Mann (ur. 1942) uchodzi za czołową postać światowej socjologii, jego prace nie są w Polsce często czytane ani przywoływane. Losy recepcji zagranicznej twórczości naukowej bywają osobliwe, zwłaszcza w Polsce, której społeczność socjologiczna jest na tyle liczna, a jej zainteresowania na tyle rozległe, by wielu jej członkom wydawała się światem samym dla siebie. Niniejszy esej nie jest próbą udzielenia odpowiedzi na pytanie o przyczyny słabej obecności dzieła Manna w polskim obiegu naukowym, ani systematycznym wprowadzeniem mającym ów brak zniwelować. Chodzi w nim jedynie o jego przybliżenie i wskazanie możliwych pożytków, jakie mogłyby dla polskiego czytelnika wynikać z lektury jego najważniejszego dzieła, ukończonych niespełna dwa lata temu, czterotomowych *Sources of Social Power*.

Geneza „Źródeł społecznej władzy” sięga połowy lat osiemdziesiątych minionego wieku, chwili największej bodaj świetności anglosaskiej socjologii

Instytut Socjologii, e-mail: kilias@chello.pl

* Artykuł powstał w ramach projektu *Państwo współczesne: style działania*, kierowanego przez prof. dr. hab. Jacka Raciborskiego, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/07/B/HS6/02270.

historycznej. W dwóch poprzedzających je dekadach ukazała się seria prac badaczy zainteresowanych problematyką historyczną, w przeciwieństwie do większości socjologów – w tym wielu wcześniejszych autorów uprawiających teoretyzującą refleksję nad dziejami – świadomych problemów związanych z jej studiowaniem, nie wspominając o posiadaniu przynajmniej rudymetów warsztatu historyka. Podobna twórczość niekoniecznie była nieobecna wcześniej, jednak zainteresowanie nią rosło w miarę wyczerpywania się możliwości socjologii sondażowej inspirowanej psychologią społeczną, ahistorycznej i (rzecz to rzadziej w Polsce zauważana) skrajnie indywidualistycznej w swych założeniach metodologicznych. Koniec lat sześćdziesiątych oznaczał też upadek funkcjonalizmu jako dominującego paradygmatu teoretycznego, co z kolei rozszerzyło pole dla wywodzących się z tradycji marksistowskiej dociekań nad interesami zbiorowymi. Za patrona uczonych identyfikujących się z socjologią historyczną uchodził zresztą nie Karol Marks, a Max Weber (Skocpol 1984a: 2–5; 1984b: 360, więcej w: Smith 1991); co prawda nie chodziło już o Webera – twórcę abstrakcyjnej teorii działania, o której można było przeczytać na kartach Parsonsofskiego *Structure of the Social Action* (1968). Kolejnym, wartym wzmianki nowym pierwiastkiem wniesionym przez socjologię historyczną było zainteresowanie niemal ignorowaną wcześniej problematyką państwa. Jako symbole owego zainteresowania mogą posłużyć choćby klasyczny zbiór pod redakcją Charlesa Tilly’ego *The Formation of National States in Europe* (Tilly red. 1975), czy stanowiąca próbę wyciągnięcia teoretycznych konkluzji z powstającej wówczas twórczości historyczno-socjologicznej książka Anthony’ego Giddensa *The Nation-State and Violence* (1996; pierwsze wyd. 1985). I niczym wylatująca przed świtem Heglowska sowa Minerwy, niedługo przed wydaniem pierwszego tomu *Sources of Social Power*, światło dzienne ujrzały takie prace, jak *Big Structures, Large Processes, Huge Comparisons* Tilly’ego (1984), czy zredagowany przez Thedę Skocpol (1984c) zbiór *Vision and Method in Historical Sociology*, pokazujące, że socjologia historyczna nie tylko istnieje jako dający się zidentyfikować nurt socjologii, ale też, że posiada ona dyscyplinarną samoświadomość.

Jak w ten kontekst wpisywało się przedsięwzięcie Michaela Manna? W roku 1986, kiedy to ukazał się pierwszy tom *Sources of Social Power*, jego twórca wykladał w London School of Economics (od roku 1987 był zatrudniony na University of California w Los Angeles) i nie był postacią w nauce nieznaną. Wspominając początki pracy nad swym dziełem, Mann (2013b) określił siebie z tamtego czasu jako badacza-empiryka. W istocie był autorem kilkunastu prac dotyczących głównie brytyjskiej klasy robotniczej, ale też problematyki państwa. Opisując swe ówczesne motywy i zamiłowania naukowe wspominał o wrogości wobec abstrakcyjnego empiryzmu i abstrakcyjnej teorii, ale także o niechęci do determinizmu ekonomicznego, przesadnie jego zdaniem obecnego

w brytyjskiej socjologii. Warto dodać, że wspominając o przemianach, jakim uległa wtedy socjologia, zaznaczył, że z czasem zniechęcił także rosnący w popularność, a teoretycznie (poznawczo?) miażdżący kulturalizm. Spośród swych pozytywnych inspiracji wymienił Mann, obok seminariów i dyskusji z kolegami z LSE i UCLA, zamięrowanie do lektury książek historycznych, a także zainteresowanie teorią socjologiczną, której uczył, zanim zaczął pracować w Londynie. To ostatnie jest o tyle istotne, że jego zamiarem miało być nie tyle opowiedzenie o historii z użyciem instrumentarium pojęciowego socjologii, ile stworzenie niemającej jednostronnie abstrakcyjnego charakteru teorii socjologicznej. Jak więc widać, zainteresowania (i antypatie) Manna nie odróżniały go od mainstreamu ówczesnej socjologii historycznej. Nasuwa to pytanie, jak bardzo jego dzieło można uznać za istotnie oryginalne, a jak dalece płynęło na fali dobrej koniunktury dla tej subdyscypliny?

Jak już wspominałem, pierwszy tom *Sources of Social Power*, dotyczący dziejów władzy od narodzin pierwszej cywilizacji do połowy XVIII wieku, ukazał się w roku 1986. Spotkał się on z wielkim zainteresowaniem, a jego recenzje opublikowali tacy uczeni, jak Charles Tilly (1987) czy Barrington Moore (1988). Ich opinie były zazwyczaj pozytywne, choć niekiedy entuzjastyczne. Czasem jednak, jak w przypadku drugiego z autorów, bywały krytyczne wobec książki, której zarzucano nadmierne rozszerzanie zakresu analizowanej problematyki, szkicowość oraz pewną miażdżość użytych w niej kategorii i wniosków teoretycznych (Tilly 1987: 630; Lenski 1988: 90–91; Moore 1988: 170–171, 173–174). Wedle pierwotnego zamierzenia drugi tom miał obejmować okres do współczesności, podczas gdy trzeci miał mieć charakter teoretyczny (Mann 1986: VII, Mann 2013b). Opublikowany w roku 1993 tom drugi obejmował swym zakresem jedynie okres do roku 1914, co oznaczało istotne rozszerzenie zakresu tematycznego planowanej trzeciej części. Choć wywołał on słabszy odzew, praca Manna uzyskała status klasycznego dzieła, a jej autora zaczęto porównywać z Maksem Weberem.

Jej twórca nie przestał pisać i publikować, przy czym wiele z jego kolejnych dzieł stanowiły swego rodzaju wariacje na tematy oczekujące na podjęcie w trzecim tomie *Sources of Social Power*. Jeszcze przed publikacją drugiego tomu ukazały się dwie ważne publikacje dotyczące problematyki państwa i władzy państwowej: zredagowana przez niego książka *The Rise and Decline of the Nation State* (Mann 1990) oraz ważny zbiór, w większości starszych artykułów, zatytułowany *States, War and Capitalism* (Mann 1992b). W połowie pierwszej dekady nowego wieku pojawiła się cała seria nowych książek brytyjsko-amerykańskiego autora. Otwierała ją opublikowana w roku 2003, a więc w momencie szczytowego bodaj nasilenia dyskusji nad naturą amerykańskiego imperium i imperializmu praca *Incoherent Empire*. Kolejna w serii była książka *Fascists* (Mann 2004), w której analizie poddano niemiecki i włoski faszyzm oraz

faszyzujące ruchy w Austrii, Rumunii, na Węgrzech i w Hiszpanii – ich ideologię, społeczny charakter oraz przesłanki sukcesu bądź przyczyny porażki. Kontynuacją tych dociekań, przynajmniej w oczach samego autora, była praca *Dark Side of Democracy* (Mann 2005), dotycząca ludobójstwa, od czynów dokonanych przez Anglosasów w Nowym Świecie poprzez mord Ormian, Holokaust, zbrodnie komunistów, po czystki etniczne w Rwandzie i Jugosławii. Nieco wbrew tytułowi ich genezę wiązał Mann nie tyle z demokracją, ile z potknięciami i przeszkodami na drodze do niej. Choć potraktowanie ich jako wcieleń zasadniczo jednego zjawiska było nieoczywiste, odpowiadało panującej wówczas (i obecnie) modzie intelektualnej.

Wspomniane prace zdyskontowały pozycję Manna jako współczesnego kłasyka socjologii historycznej, której wyznacznikiem była rosnąca literatura poświęcona jego dziełu. Spośród niej na uwagę zasługuje zbiór pod redakcją Johna A. Halla i Ralpha Schroedera (2006), zawierający teksty tak renomowanych autorów, jak: Mann i Hall, Gianfranco Poggi czy Randall Collins. Jego rolę jako celebryty socjologii gruntowała książka-wywiad przeprowadzony przez współredaktora wspomnianego tomu, Johna A. Halla (Mann 2011). Jeśli jednak chodzi o *Sources of Social Power*, to czas mijał i zaczęło wyglądać na to, że książka ta pozostanie jednym z dość licznych w naukach społecznych dzieł niedokończonych. Prace nad nią jednak postępowały, ponieważ zaś wydawca skłonił autora do podzielenia tomu trzeciego na dwa woluminy, na przełomie 2012 i 2013 faktycznie ukazał się nie jeden, ale dwa finalne tomy pracy Manna.

Jak wskazuje tytuł, dzieło Manna stanowi zarys historycznej socjologii władzy jako podstawy wszelkiego ładu społecznego. Komentatorzy zaznaczają, że jego przedsięwzięcie, choć przekrojowe, nie ma charakteru porównawczego (Goldstone 2006: 265–266). Faktycznie jednak perspektywa porównawcza pojawia się w nim tam, gdzie autor usiłuje wyciągnąć uogólniające konkluzje o charakterze historycznym (jak w przypadku domniemanych religijnych źródeł europejskiej dynamiki rozwoju ekonomicznego – Mann 1986: 301–372) czy wnioski teoretyczne (jak w przypadku teorii rewolucji – Mann 2013c: 246–267). Mann stanowczo odrzucił systemowe pojęcie społeczeństwa, utożsamianego zazwyczaj z państwem narodowym, twierdząc, że społeczeństwa nie stanowią w żadnym sensie całościowych systemów i postanowił zamiast tego analizować przenikające się sieci organizacyjne władzy (Mann 1986: 1). Nawiasem mówiąc, deklaracja ta bywa przyczyną nieporozumień i wydaje się, że raczej miał Tilly (1987: 630), kiedy sugerował, że autor lepiej by zrobił całkiem odrzucając kategorię „społeczeństwo”. W praktyce w późniejszych tomach dominującą jednostką analizy i tak stało się państwo narodowe (wraz z jego społeczną zawartością). Pisząc *Sources of Social Power* i inne powstałe w okresie ich pisania prace, których problematyka dotyczyła z reguły zagadnień państwa, władzy i polityki, Mann posłużył się ewoluującym, choć zasadniczo spójnym

zestawem narzędzi pojęciowych, służących analizie władzy. Było wśród nich chociażby wprowadzone już w artykule *Autonomous Power of the State* z roku 1984 rozróżnienie władzy despotycznej i infrastrukturalnej (Mann 1992a: 7–9) czy rozwinięta później seria bardziej wyrafinowanych dystynkcji: między władzą dystrybutywną i kolektywną, autorytatywną i rozproszoną czy wreszcie ekstensywną i intensywną (Mann 2012: 5–6). Choć niekoniecznie są one specjalnie oryginalne, trudno nie uznać ich za użyteczne, a zwłaszcza nie docenić użytku czynionego z nich przez Manna w jego historycznej socjologii władzy.

By uchwycić wielowymiarowość sieci władzy, twórca *Sources of Social Power* stworzył schemat IEMP, oparty na rozróżnieniu jej czterech źródeł czy też typów: ideologicznego, ekonomicznego, wojskowego i politycznego. Jej proteuszowa natura powoduje przy tym, że znaczenie poszczególnych wymiarów podlega fluktuacjom historycznym, które znajdują odbicie w zmieniającej się treści poszczególnych tomów. Jak widać, w przeciwieństwie do wielu innych socjologów nawiązujących do tradycji Webera, Mann odróżnił sprawowanie władzy politycznej od stosowania przemocy, co wydaje się szczególnie ważne w odniesieniu do epoki nowoczesnej¹. Rzecz jasna, nasuwa się w tym miejscu kwestia statusu ontologicznego owych wymiarów czy źródeł władzy. Użycie przez Manna słowa „źródło” sugeruje ich realistyczne pojmowanie (Collins 2013: 483) – podobnie zresztą, jak moja własna niechęć do tego słowa wskazuje na preferencję do rozumienia ich raczej w kategoriach typów idealnych. W praktyce realistyczne pojęcie źródeł władzy można uznać za bezproblemowe jedynie w przypadku władzy militarnej, w pewnych okolicznościach może też ideologicznej, podczas gdy władza polityczna i ekonomiczna jawią się jako poniekąd rozmyte. Nieco wbrew deklaracjom autora najwięcej uwagi poświęcono w *Sources of Social Power* państwu – najpierw jego narodzinom, potem tworzeniu się państwa nowoczesnego, następnie zaś jego roli jako przestrzeni i stawce w grze o władzę (Mann 1992a: 2–3). Na uwagę zasługuje przy tym Mannowskie pojmowanie państwa, nie tylko uwzględniające centralny aparat władzy, ale kładące nacisk na całość jego społecznej infrastruktury, co podkreślił na przykład analizując siłę państwa brytyjskiego, efektywniejszego od jego tradycyjnego konkurenta, absolutystycznej Francji (Mann 1993: 109, 452–454). Lektura zawartych w tomie czwartym analiz perspektyw świata w recesji, a zwłaszcza nieco życzeniowa wizja skutków i możliwych sposobów rozwiązania problemu globalnego ocieplenia pozostawia zresztą wrażenie, że na państwie właściwie kończy się Mannowska socjologia, która nie wykształciła narzędzi pozwalających uchwycić prawdziwie globalnego poziomu władzy, przekraczającego granice domen poszczególnych imperiów.

Jeśli chodzi o zawartość poszczególnych tomów *Sources of Social Power*, to pierwszy z nich zawierał interesującą teorię narodzin pierwszych organizacji

¹ Krytykiem podejścia Manna jest między innymi Gianfranco Poggi (2006).

państwowych oraz dotyczącą głównie Europy analizę przemian form władzy do roku 1760. Choć odnosi się ona zasadniczo do Zachodu, jako jej tło nakreślił Mann także obraz wielkich cywilizacji pozaeuropejskich. Niejako przy okazji zajął się odpowiedzią na kojarzone zazwyczaj z Weberem pytanie o źródła europejskiej dynamiki rozwojowej, przesuwając jej początek do okresu średniowiecza i wiążąc ją z pacyfikującym wpływem chrześcijaństwa². Tom drugi objął okres od rewolucji przemysłowej do wybuchu I wojny światowej i dotyczył rozwoju i przemian nowoczesnych państw narodowych w Europie oraz Ameryce Północnej, a także panujących w nich relacji władzy, w tym zwłaszcza kształtujących je stosunków klasowych. Tym razem zawiera systematyczne opisy przemian organizacji podstawowych europejskich mocarstw oraz rozdziały zawierające syntetyzujące zachodzące tam procesy, zupełnie pomijając odleglejsze peryferia.

Tematyka tomu trzeciego, jak wskazuje już jego podtytuł *Global Empires and Revolution, 1890–1945*, częściowo odnosi się do okresu, o którym była już mowa w tomie drugim, sprzed wybuchu I wojny światowej. Tom dotyczy imperializmu, imperiów, ich kolonii i kolonializmu, niemal zignorowanych w poprzednich częściach dzieła. Po raz pierwszy podjął w nim autor problematykę globalnego wymiaru władzy. Otwiera go poświęcony imperium brytyjskiemu rozdział, na którego wstępie zarysował Mann własną typologię imperiów. Po nim opisał powolne narodziny imperium amerykańskiego, a następnie Japonię i jej rolę w imperialnym porządku oraz aspiracje względem innych krajów Azji. W pracy omówiono też falę rewolucji proletariackich po zakończeniu I wojny światowej, Wielki Kryzys, amerykański New Deal i powolny rozwój obywatelstwa socjalnego (w Marshallowskim sensie) w krajach Zachodu. Osobne rozdziały poświęcono faszystom (czy faszynom) oraz radzieckiemu państwu komunistycznemu. Zamykają tom rozdziały o rozwoju imperializmu japońskiego, rewolucji w Chinach, a wreszcie o „ostatniej wojnie między imperiami”, za jaką uznał Mann II wojnę światową.

Tom ostatni, zatytułowany *Globalizations, 1945–2011* jeszcze wyraźniej uwzględnia globalny charakter władzy. Otwiera go opis powojennego porządku geopolitycznego, po którym następuje analiza stosunków wewnętrznych, w tym konfliktów klasowych w Stanach Zjednoczonych oraz walki o prawa obywatelskie, która przyniosła połowiczne rezultaty wskutek stosunków klasowych i politycznych uniemożliwiających rozwój obywatelstwa socjalnego. Znajdziemy

² Historyczna trafność dotyczących tej kwestii rozważań Manna jest wątpliwa. Już Moore w recenzji pierwszego tomu *Sources of Social Power* (Moore 1988: 173) zwracał uwagę, że domniemana normatywna pacyfikacja Europy zwyczajnie nie nastąpiła. Kontrowersję budzą także twierdzenia na temat szczególnej dynamiki ekonomicznej średniowiecznej Europy (por. Brenner 2006; Epstein 2006; Goldstone 2006).

też w tomie rozbiór amerykańskiej polityki imperialnej czasu Zimnej Wojny. W dalszej jego części przedstawił Mann doskonałą analizę ideologii neoliberalizmu jako systemu utopijnych przekonań na temat życia społecznego i jako wyrazu interesów amerykańskich elit zdominowanych przez kapitał finansowy, a także opisy upadku Związku Radzieckiego i przemian w Chinach. Główną przyczynę rozpadu ZSRR i upadku jego imperium widział Mann w stagnacji i przegrywanej w jej rezultacie rywalizacji ekonomicznej z Zachodem, a także w nieplanowanych efektach nieudanych reform, nie zaś w przegranym wyścigu zbrojeń. Opis wydarzeń w Chinach i ZSRR dotyczy jedynie działań władzy centralnej lub, co najwyżej, elity politycznej. Praca zawiera też zarys teorii rewolucji, oparty głównie na materiale dostarczonym przez wydarzenia w Iranie. Wieńczą tom rozdziały o kondycji imperium amerykańskiego, które choć znalazło się w kłopotach, nie musi jednak wcale stać na krawędzi upadku, a także o dwóch globalnych kryzysach – ekonomicznym, określanym przezeń mianem „wielkiej neoliberalnej recesji” i ociepleniu klimatu. Skądinąd książka Manna wpisuje się zresztą we wzmożony od czasu kryzysu finansowego 2008 roku nurt analiz i krytyk współczesnego kapitalizmu (np. Wallerstein i in. 2013a, w tym: Mann 2013a). Wnosi do niej zarówno krytyczną analizę ideologii neoliberalnej, jak i stanowiącej punkt ciężkości światowej ekonomii funkcjonowania gospodarki amerykańskiej, nie podziela katastroficznych prognoz o jej stojącym rzekomo za progiem, nieuchronnym upadku (Wallerstein 2013b).

Zainteresowanie dwoma końcowymi tomami dzieła odpowiadało osiągniętemu przez Manna statusowi celebryty socjologii. Opublikowano wiele recenzji, częściej chyba krytycznych niż pochwalnych, przy czym uwagi recenzentów cechuje różnorodność – niejednorodność *Sources of Social Power* poniekąd broni całości przed krytykami; co prawda powracającym wątkiem bywa niespójność między drugim a trzecim tomem (Tooze 2013: 130–134; Knöbl 2013: 431). Poza standardowymi recenzjami dzieło Manna doczekało się co najmniej dwóch debat (czy: niemal debat) naukowych. Na pierwszą z nich, opublikowaną w piśmie „Contemporary Sociology”, złożyły się recenzje obu nowych tomów (Riley 2013; Sewell 2013), zamknięte w ramach wyznaczonych przez niewiele wnoszący tekst Randalla Collinsa (2013) oraz końcową refleksję-wspomnienie samego autora (Mann 2013b) na temat źródeł jego dzieła. Jak się zdaje, jej najbardziej wartościowy składnik stanowi właśnie ostatni tekst, jako że resztę stanowią głównie standardowe recenzje, a nie bardziej koncepcyjne artykuły, analizujące te czy inne aspekty jego dzieła. Dlatego ciekawsza wydaje się quasi-dyskusja w formie pary recenzji opublikowanych w „The European Journal of Sociology” (Knöbl 2013; Chibber 2013), w tym zwłaszcza pierwsza z nich, jako jedyna ze wspomnianych publikacji stanowiąca próbę refleksji nad całością dzieł Manna.

Zastanawiając się swego czasu nad strategiami badawczymi socjologów historycznych, Theda Skocpol (1984a) wyróżniła trzy ich zasadnicze typy.

Pierwsza z nich to zastosowanie ogólnego modelu teoretycznego do wyjaśniania konkretnych wydarzeń historycznych. W przypadku tej strategii na pierwszym planie pozostaje teoria, a za przykład jej zastosowania może służyć chociażby praca Neila Smelsera *Social Change in the Industrial Revolution* z roku 1959. Drugą strategią to użycie pojęć teoretycznych do dokonania trafnej interpretacji historycznej, a wśród autorów, którzy się nią posługiwali, był między innymi Reinhard Bendix jako autor takich prac, jak *Nation Building and Citizenship* czy *Kings or People*. Trzecią możliwą drogą socjologów historycznych miała być służąca formułowaniu uogólnień teoretycznych analiza regularności przyczynowych w historii. Do przedsięwzięć naukowych stanowiących przykłady jej realizacji zaliczyła własną pracę *States and Social Revolutions* i *Social Origins of Dictatorship and Democracy* Barringtona Moore'a. Analityczna socjologia historyczna stanowiła jeśli nie najdoskonalszą, to z pewnością najambitniejszą (i jej ulubioną) formę socjologicznej refleksji nad historią (Skocpol 1984a: 362–384). Nie ulega wątpliwości, że *Sources of Social Power* w postaci, jaką pierwotnie zamyślał im nadać Mann, a więc jako próby wykorzystania materiału dostarczonego przez dzieje czterech jej źródeł do sformułowania ogólnej teorii stanowiły niezwykle ambitne przedsięwzięcie intelektualne, przynależne jednoznacznie do analitycznej socjologii historycznej. Czy jednak można to powiedzieć o „Źródłach społecznej władzy” w postaci, jaką ostatecznie przyjęły?

Już rzut na spis treści dzieła Manna sugeruje negatywną odpowiedź na to pytanie: nie zamyka go planowany tom uogólnień teoretycznych, a zamieszczone w nim rozważania teoretyczne służą wprowadzeniu stosowanych kategorii teoretycznych, bądź mają wycinkowy charakter. Podobne problemy są zresztą nieuchronne w dyscyplinie, która zakłada respektowanie ograniczoności zakresu możliwych uogólnień, wynikającej z historycznego charakteru badanych zjawisk. Powoduje to, że prace autorów uprawiających analityczną socjologię historyczną z reguły dotyczyły starannie wybranych przypadków, charakterystycznych (względnie: istotnych) dla ściśle określonych zjawisk społecznych. Jednak dzieło Manna nie ma nawet dostatecznie wyraźnie określonego zakresu tematycznego, odnosząc się przy tym do niemal całych dziejów ludzkości (poza czasami i miejscami, które pominął, niekiedy przez przeoczenie lub zlekceważenie). W tej sytuacji może on co najwyżej posługiwać się ogólnymi schematami pojęciowymi (jak jego własny model IEMP czy typologie form władzy), gdzie to możliwe odwołując się do konkretnych, zastanych koncepcji teoretycznych i jedynie okazjonalnie tworzyć modele odnoszące się do konkretnych okresów i typów zjawisk, takie jak jego koncepcja narodzin władzy czy teoria rewolucji. Nawet nie wchodząc w rozważanie kwestii porównawczego (bądź nie) charakteru dociekań Manna można więc stwierdzić, że nie posiadają one cech analitycznej socjologii historycznej; skądinąd trywialność teoretyczną zarzucali już recenzenci pierwszego tomu dzieła... Typem uprawiania socjologii historycznej

dominującym w *Sources of Social Power* jest więc w efekcie interpretacja historyczna, niezbyt gęsto przetykana analizą, a jego dzieło stanowi doskonałą ilustrację opinii Skocpol (1984a: 385): „Częściej niż inni badacze społeczni, wybitni socjologowie historyczni kończą marząc o wypracowaniu całościowych map historii. Z wyraźnym podziwem Charles Tilly określił owe całościowe mapy jako ‘szeroko zakrojone porównania’. Z o wiele mniejszą aprobatą Arthur Stinchcombe nazwał je ‘epokowymi interpretacjami’. Analityczna socjologia historyczna, jak ją tu zaprezentowałam, sama w sobie nie zapewnia instrumentów do tworzenia podobnych rozległych map. Dlatego nie powinno zapewne dziwić, że najambitniejsi z porównawczych badaczy historycznych kończą zapożyczając z dwóch pierwszych strategii socjologii historycznej, by pomogły im ustrukturyzować ich problemy i rezultaty w szerzej zakrojony czy epokowy sposób”.

Jak więc widać, jeśli mierzyć powodzenie przedsięwzięcia skalą zamierzeń autora, *Sources of Social Power* stanowiły nieuchronne fiasko, choć na szczęście nie zakończyło się ono katastrofą. Wprowadzony przez Manna schemat IEMP stanowi dobrą egzemplifikację zarówno siły, jak i słabości *Sources of Social Power*. Jeśli potraktować go (wbrew autorowi?) jako typ idealny, wydaje się on trafny i jest dość elastyczny, by można go było użyć do opisu różnych form władzy w całej historii politycznej ludzkości, przy czym oddzielenie wymiaru politycznego od militarnego stanowi korektę istotnego niedostatku Weberowskiej tradycji (Collins 2006: 20–23), zapewne efektu dominacji zainteresowania wydarzeniami i okresami, w których organizacja wojskowa i polityczna ściśle na siebie nachodziły. Z drugiej strony, stanowi on nie tyle wynik analizy historycznej, ile punkt wyjścia Mannowskiego opisu, a jego zastosowanie w czterech obszernych tomach nie służy niczemu poza zmapowaniem, nazwaniem i co najwyżej usystematyzowaniem opisywanych zjawisk. Podobnie i cała praca opisuje w sposób wolny od koncepcyjnego eklektyzmu przemiany władzy, jednak wspólna całości rama teoretyczna pozostaje wielce rudymmentarna. Analogicznie wykorzystywana jest i wprowadzona przez Manna, niekonieczne nowatorska, ale użyteczna typologia form i cech władzy. Jeśli chodzi o dominujący typ narzędzi teoretycznych, to w drugim, a zwłaszcza trzecim i czwartym tomie dominuje analiza w kategoriach interesów zbiorowych, atrybuowanych (czy: imputowanych) zbiorowym społecznym aktorom, choć uwzględniająca rolę konkretnych grup i jednostek. Chodzi więc o analizy w duchu, powiedzmy, Marksowskiego *Osiemnastego brumaire’a Ludwika Bonaparte*, odwołujące się do tradycyjnego instrumentarium marksizmu. Co prawda, właściwy tej tradycji (choć nie we wspomnianej książce) ekonomizm koryguje Mann uwagę poświęcaną sposobowi funkcjonowania instytucji politycznych i nie zakłada absolutnej dominacji interesów ekonomicznych nad polityką i ideologią. Wbrew Weberowskiemu indywidualizmowi metodologicznemu najwięcej uwagi poświęca on aktorom zbiorowym, jednak podobna niekonsekwencja cechuje całą

neoweberowską socjologię historyczną, nie wspominając o tym, że znajdziemy ją i u samego Webera (Stehr 2010: 225, 271–272). Jako że tematem mego tekstu nie jest problematyczność rozróżnienia między marksizmem a neoweberyzmem, miast rozstrzygać, do której z tradycji należy wpisać dzieło Manna³ (a zwłaszcza jego zamykające tomy), poprzestaną na konstatacji, że wykorzystywane przezeń instrumentarium nie wyróżnia się szczególnie na tle socjologiczno-historycznego mainstreamu, a jego praca stanowi bardziej syntezę niż istotnie nowatorski przyczynek do tej dziedziny.

Choć cztery tomy *Sources of Social Power* nie sprostają teoretycznym ambicjom ich autora (Mann 2013b: 501), nie trzeba ich oceniać tylko w ich kontekście. Można na nie spojrzeć jak na posługującą się socjologicznym instrumentarium opowieść historyczną o narodzinach i przemianach władzy. Z tego punktu widzenia dzieło Manna wydaje się o wiele bardziej udane, choć też niewolne od problemów. Za największy z nich wypada uznać ten sam, który uniemożliwił realizację ambicji teoretycznych – rozległość i niedookreśloność zakresu. W efekcie całość przypomina encyklopedię socjologii historycznej, do której czytelnik sięgnie po to i tylko po to, co go najbardziej zainteresuje – konkretne opisy i socjologiczne interpretacje wydarzeń historycznych, rzadziej chyba szczegółowe rozważania teoretyczne. Co więcej, konsekwencją nazbyt szerokiego zakresu czasowego i geograficznego dzieła jest arbitralność w wyborze omawianego materiału. Dzieło Manna cechuje nadmierna koncentracja na świecie zachodnim, rażąca zwłaszcza w kontekście trzeciego i czwartego tomu, jednostronnie zorientowanych na dzieje krajów anglosaskich. Opisując rozwój imperiów skupił on uwagę na ich centrach, nie zajmując się szczegółowo formami, jakie przyjmowała władza **nie tyle nad, ile w** koloniach, gdy zaś omawiał ich upadek – w praktyce upadek imperium brytyjskiego – właściwie je pominął! Choć na ten aspekt pracy Manna zwracali uwagę już recenzenci jej pierwszego tomu (Moore 1988: 171; Lenski 1988: 91), podobne postępowanie jeszcze bardziej razi w kontekście tomu czwartego, w którego podtytule pojawia się wszak słowo „globalizacje”.

Ów „zachodocentryzm” mógł mieć dwojakie źródła. Po pierwsze, jak wskazywali recenzenci ostatniego tomu, skądinąd skłonni bagatelizować ten problem (Sewell 2013: 495; Knöbl 2013: 430⁴), przyjęta perspektywa do pewnego stopnia odpowiada politycznemu znaczeniu Zachodu, a potem USA. Po drugie, mógł wynikać z przekonania, że reszta świata przejęła europejski model państwa narodowego. W takim jednak przypadku należało owemu przekonaniu nadać formę hipotezy, choćby wstępnie uzasadnić i przynajmniej skrótkowo

³ Najprościej chyba podążyc tropem tych komentatorów, dla których obie stanowią punkt odniesienia do oceny *Sources of Social Power* (Collins 2006, 2013; Tooze 2013: 129); Wolfgang Knöbl (2013: 425) pisze po prostu o „brytyjskim weberowskim marksizmie”.

⁴ Drugi z wymienionych autorów krytykuje jednak systematyczne lekceważenie Rosji.

opisać proces dyfuzji państwa i zidentyfikować najważniejsze typy form adaptacji europejskiego wzoru. Tak czy inaczej problemem pracy pozostaje niemal zupełne zignorowanie reszty świata i przesadna koncentracja autora na krajach Zachodu, a w dwóch ostatnich tomach zwłaszcza na świecie anglosaskim. Najbardziej prawdopodobnym źródłem tego skrzywienia jest jednak etnocentryzm, któremu mogłaby przeciwdziałać większa dyscyplina analityczna i skupienie na jasno wybranych przypadkach, w miejsce próby napisania ogólnej historii wszystkiego. Dochodzi do tego i zapewne wzmaga etnocentryczne odchylenie typowa dla Anglosasów jednostronność językowa – w bibliografii wszystkich czterech tomów można znaleźć zaledwie kilka prac w innych językach. Już we wspomianej recenzji pierwszego tomu *Sources of Social Power* Moore (1988: 174) zwracał uwagę, że Mann nie skorzystał z ważnej, dla poruszanej tam problematyki, niemieckojęzycznej literatury naukowej. W przypadku tematów takich, jak chociażby faszyzm, niedostatek niemieckich źródeł bez wątpienia stanowi dostrzegalny mankament.

Wydaje się, że znaczenie trzeciego i czwartego tomu pracy Manna jako przyczynku do wiedzy socjologicznej i/lub historycznej jest mniejsze niż dwóch poprzednich (Knöbl 2013: 437–438). O ile te drugie zawierają znakomitą socjologiczno-historyczną charakterystykę przemian form sprawowania władzy oraz narodzin i rozwoju nowoczesnych instytucji państwowych, te pierwsze odnoszą się głównie do treści prowadzonej przez nie polityki. Wygląda to tak, jakby zachodnie, nowoczesne państwa narodowe, które w większości stały się liberalnymi demokracjami, a których kształtujące się formy organizacyjne i społeczna infrastruktura zostały zarysowane w drugiej połowie drugiego tomu, stanowiły ostateczną formę organizacji politycznych i nie było już właściwie o czym pisać. Ani trzeci, ani czwarty tom nie zawierają podobnej do zamieszczonej w tomie drugim systematycznej analizy struktur i społecznej infrastruktury władzy państwowej. Faszyzm i komunizm zostały potraktowane jako boczne uliczki (zasadniczo jednokierunkowego?) rozwoju politycznego, a peryferyjne formy i drogi rozwoju politycznego w ogóle zignorowane... W rezultacie dociekania na temat Związku Radzieckiego i Chin uległy drastycznemu spłyceciu nie tylko w porównaniu z zawartą w tomie drugim, wyrafinowaną analizą narodzin europejskich państw narodowych, ale także w porównaniu z rozważaniami dotyczącymi liberalnych demokracji. Poważnym brakiem jest chociażby nieobecność analizy azjatyckiego komunizmu jako trwałej formy organizacji politycznej. W rezultacie także zawarty w tomie czwartym opis reformujących się Chin pozbawiony jest socjologicznej głębi, tak jakby wszystkie rozgrywane się tam wydarzenia były efektem działalności oderwanej od jakichkolwiek konkretnych społecznych grup i interesów władzy centralnej.

Utrapieniem współczesnych nauk społecznych są autoplagiaty – wielokrotne publikowanie tych samych lub nieznacznie zmienionych tekstów. Szczególnie

dotkliwy bywa on w przypadku monografii, których autorzy zamiast napisać koncepcyjną całość, publikują przypadkowe zbiory wcześniej opublikowanych artykułów, opatrując je wstępami fałszywie sugerującymi całościowy charakter ich dzieł. Od problemu tego nie są wolne dwa ostatnie tomy książki Manna. Choć nie chodzi w jego przypadku o przedruk publikowanych wcześniej tekstów, a całość opowieści pozostaje spójna, to wcześniejsze wydanie dwóch (licząc *Dark Side of Democracy* – trzech) książek dotyczących kwestii opisywanych także w głównym dziele powoduje, że odnoszące się do nich rozdziały znającemu je już czytelnikowi wydadzą się – zwłaszcza w przypadku analizy faszyzmu – powierzchownymi skrótami wcześniejszych prac.

Pisząc o słabościach *Sources of Social Power*, należy mieć na względzie skalę i charakter dzieła. Jako całość są publikacją ważną i użyteczną, choć pewnie różne jej części w różnym stopniu i niekoniecznie w taki sam sposób. Dla adepta lub miłośnika socjologii historycznej, zainteresowanego klasyczną problematyką relacji państwa, polityki i ekonomii, dwa pierwsze tomy stanowią w całości lekturę obowiązkową, kolejne zaś może przekartkować, skupiając się jedynie na wybranych rozdziałach, chociażby o faszyzmie. Dwa końcowe woluminy najlepiej potraktować jako zbiory w większości znakomitych szkiców z socjologii polityki. O ich wartości stanowi to, co już wcześniej było niebagatelnym walorów tomu drugiego: analizy społecznych aktorów i interesów, określających kierunki polityki państw narodowych. Jako przykład może posłużyć wymieniony opis tkwiących w stosunkach klasowych i osobliwościach systemu politycznego przyczyn słabości instytucji obywatelstwa socjalnego w Stanach Zjednoczonych, a także ich długofalowych konsekwencji, wliczając w to ostatni kryzys ekonomiczny i trwającą obecnie recesję. Ta i podobne analizy dowodzą, że przemiany współczesnego świata bynajmniej nie uczyniły przestarzałymi analizy polityki w kategoriach interesów zbiorowych, że póki co, nie istnieje narzędzie, które mogłoby ją zastąpić. Przy okazji wyrzuca z socjologicznej szafy kościotrupa oligarchizacji i biurokratyzacji jako rzekomej antytezy wolności i demokracji, którymi uczeni zwykli straszyć publiczność (i siebie nawzajem) co najmniej od czasów Roberta Michelsa i Maksa Webera. Choć niemal nie polemizuje z nimi w otwarty sposób (Mann 1993: 57–58), oddemonizowuje instytucje biurokratyczne, ukazując je jako nieodzowny instrument nowoczesnych demokracji i narzędzie realizacji zbiorowych interesy społecznych aktorów.

Jak wspominałem już na wstępie, twórczość Manna jest w Polsce mało popularna i nie doczekała się, o ile mi wiadomo, monografii ani nawet poświęconego jej artykułu⁵. Nie mniej od odbioru (czy jego braku) charakterystyczna jest

⁵ Artykułu recenzyjny mego autorstwa, poświęcony dwóm zamykającym tomom *Sources of Social Power* opublikowały „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa” (Kilias 2014). Tutaj korzystam z zawartych w nim spostrzeżeń i twierdzeń.

jego forma. Bodaj jedynym polskim autorem, który w systematyczny sposób zajmował się Mannem, jest Łukasz Piotr Wojakowski, który odniósł się do niej w swej książce *Państwo i zmiana społeczna w teoriach amerykańskiej socjologii historycznej* (2011), z konieczności uwzględniając w niej, poza wczesnymi artykułami, jedynie dwa istniejące wówczas tomy „Źródeł”. Obok faktu zajęcia się Mannem godny uwagi, bo charakterystyczny dla polskiej recepcji socjologii historycznej, jest i rodzaj owego zainteresowania, odnoszącego się do jego dorobku teoretycznego raczej niż korzystający zeń jako inspiracji do własnych badań. Swoistością polskiej recepcji socjologii historycznej jest bowiem to, że raczej pisze się o niej – częściej o koncepcjach teoretycznych i metodach niż o osiągnięciach badawczych – zamiast ją rzeczywiście uprawiać⁶. Jako przykład może posłużyć choćby twórczość Agnieszki Kolasy-Nowak, autorki książki o koncepcjach metodologicznych Tilly’ego (2001), która jednak nie skorzystała z narzędzi socjologicznych pisząc (skądinąd wartościową) pracę o polskiej teorii transformacji (Kolasa-Nowak 2010), aż się proszącą o socjologiczną analizę w kategoriach interesów zbiorowych.

Od pewnego czasu problematyka właściwa socjologii historycznej zaczyna interesować polskich uczonych, głównie za sprawą kryzysu paradygmatu teorii transformacji i narastania poczucia, iż analizy zjawisk polityki i ekonomii po roku 1989 powinny uwzględniać dziedzictwo dziejów i półperyferyjne położenie Polski. Spośród prac stanowiących tego wyraz można wskazać książki Adama Leszczyńskiego *Skok w nowoczesność* (2013) czy Jana Sowy *Fantomowe ciało króla* (2011). Pierwsza to jednak studium z historii myśli społecznej, nie zaś socjologii historycznej. Druga bezpośrednio podejmuje problematykę historyczno-socjologiczną, dowodząc peryferyjnego położenia Polski w Europie i jej charakteru jako imperium kolonialnego, które jednak nie było państwem w nowoczesnym sensie i samo stało się rzekomo kolonią. Autor korzysta z badań historyków ekonomicznych, jednak głosząc swą główną tezę mówiąc o braku państwa polskiego, nie wywodzi jej z charakterystycznej dla neoweberowskiej socjologii historycznej analizy instytucji politycznych, posiłkując się Lacanowską psychoanalizą. Trudno nie odnieść wrażenia, że to, co w książce istotne, można by powiedzieć i bez niej, a ona sama służy głównie za metodologiczne alibi autora. Analiza instytucji dowiodłaby prawdopodobnie problematyczności twierdzenia o nieobecności państwa, choć okazać by się nim mogło Królestwo Polskie sprzed powstania listopadowego (Mażewski 2011)! Ten rodzaj

⁶ Ograniczam się do instytucjonalnej socjologii, pomijając historyków, których prace nie odbiegały nierzadko od tego, co kiedy indziej uchodziłoby za socjologię historyczną. Ich znakomity przegląd stanowi praca Anny Sosnowskiej *Zrozumieć zacofanie* (2004). Propagatorem socjologii historycznej i nauczycielem kilkorga młodszych uczonych łączących zainteresowania historyczne z socjologią jest obecnie Marcin Kula.

problematyki – dzieje przed- i wczesnonowoczesnych instytucji politycznych na terenie Polski – zasługuje na dokładne zbadanie i doskonale się nadaje do zastosowania doń zmodyfikowanego instrumentarium wypracowanego przez Tilly'ego czy Manna. Tak czy inaczej, także obie wymienione prace zdradzają, choć w różny sposób, tendencję do zajmowania się ideami raczej niż interesami i instytucjami.

Wspomniany rodzaj tematyki nie wyczerpuje motywów zainteresowania problematyką historyczną wśród socjologów. Może ku niej wieść również zainteresowanie problematyką przemocy i ludobójstwa (jak w przypadku Lecha Nijakowskiego 2013), albo nacjonalizmem, stanowiącym poniekąd tradycyjną domenę podobnych studiów, w naszej części Europy prowadzonych przez historyków takich, jak Józef Chlebowczyk czy Miroslav Hroch, będącym zaś piętą Achillesową neoweberowskiej socjologii historycznej. Analizę powstałych w jej obrębie teorii, w tym także idei Manna, ujętej w kontekście zachodniej literatury na temat narodu i nacjonalizmu, przedstawił w swej książce *Nacjonalizm bez narodów* Krzysztof Jaskułowski (2009). Wśród młodszych polskich socjologów podobny typ socjologii historycznej uprawia Michał Łuczewski (2012)⁷; chętnie korzystając z prac Tilly'ego, nie odwołuje się on do Manna. Socjologia historyczna zaczyna się powoli zadomowiać w Polsce, ale chyba nie zaszkodziłoby jej odważniejsze skorzystanie z metod i dorobku anglosaskich badaczy, w tym Manna.

Niezależnie od krytycznej oceny dwóch finalnych tomów *Sources of Social Power*, nie sposób odmówić im znakomitych marksistowskich (choć Mann powiedziałby pewnie: Weberowskich) analiz niedawnej i współczesnej polityki. Zapoznanie się z nimi mogłoby stanowić niebagatelny pożytek dla polskich czytelników niebędących socjologami historycznymi, jako że próżno podobnych szukać w polskiej socjologii, której oficjalny nurt marksistowski cechowała fasadowość (Kurczewska 2006: 115–120), to zaś, co pozostawało poza nim, miało niekiedy tendencję do przekształcania się w tyleż krytyczny, ile abstrakcjonistyczny *l'art pour art*. Jak się wydaje, także polski odbiór Webera, choć nie był może aż tak nieznaczący, jak uważają jego krytycy (Bucholc 2014) i od lat dziewięćdziesiątych (Szacki 1982) zdołał się chyba wyzwolić od wzorów narzucanych przez wczesny amerykański odbiór tego klasyka, z pewnością miał przeważnie egzegetyczny charakter, odnosząc się przy tym nadal do Webera takiego, jakim chciał go widzieć Parsons: socjologa

⁷ Otwarte pozostaje pytanie, czy pozostanie jej wierny. Sam nie jest chyba świadomy, że atutem jego pracy jest warsztat badawczy raczej niż pomysły teoretyczne, jak deklarowany (i pozostający jedynie deklaracją) zamiar integralnego wyjaśniania narodu, czy nieznajdującą odbicia w praktyce badawczej definicja narodu jako ruchu społecznego ideologów narodowych.

systematycznego raczej niż historycznego⁸. Lektura Manna mogłoby stanowić pożyteczne doświadczenia dla zwolenników tego, jakże obecnie popularnego stylu pojmowania demokracji, który eksponuje jej funkcję terapeutyczną, troszcząc się głównie o **poczucie podmiotowości** wyborców. Jak się wydaje, jedno z jego istotnych źródeł stanowi zjawisko opisane dawno temu przez C. Wrighta Millsa (1943) i zidentyfikowane jako drobnomieszczański charakter amerykańskiej socjologii, tworzonej przez ludzi z małych miasteczek (dziś suburbiów?) i postrzegających szersze społeczne problemy z ich ograniczonej perspektywy. Częścią tego obrazu jest straszak zoligarchizowanych partii politycznych oraz przerośniętego i nadmiernie zrjonalizowanego biurokracyjnego państwa, tak ochoczo używany przez neoliberalów. Mann skutecznie przeciwstawił im wizję demokracji jako walki politycznej służącej realizacji małych i dużych interesów poszczególnych aktorów, od liderów politycznych po klasy społeczne. Instytucje państwowe nie stanowią dlań monolitu i choć wcielają nierzadko w życie racje wąskich, acz wpływowych grup, rzadziej własne interesy biurokracji, stanowią jedyne dostępne narzędzia realizacji interesów zbiorowych.

Otwarta pozostaje tylko kwestia, kto chciałby skorzystać z tej lekcji. W sytuacji, gdy nie wchodzi w grę więzi instytucjonalne lub towarzyskie, interesy czy systematyczne wsparcie finansowe, recepcja twórczości naukowej przypomina bowiem słuchanie piosenek przez inżyniera Mamonia: najbardziej podoba się taka, którą znamy. Lista nielubianych przez Manna (2013b) nurtów pokazuje, jak bardzo odbiegał kontekst powstania jego dzieła od współczesnej socjologii polskiej: z pewnością nie ma w niej nadmiaru abstrakcyjnej teorii, choć część badań miewa może abstrakcjonistyczny charakter. Na pewno nie jest problemem dominacja determinizmu ekonomicznego. Jak pokazuje styl recepcji anglosaskiej socjologii historycznej, materialistyczne pojmowanie dziejów – jeśli wolno mi się tu odwołać do tytułu książki Kautsky'ego – nie jest mile widziane wśród polskich uczonych. Co prawda, wiele znajdziemy, kolejnej z nielubianych przez niego rzeczy, kulturalizmu, starszej i nowej daty. Paradoksalnie więc to, co mógłby wnieść Mann (i reprezentowany przez niego nurt), staje się powodem, dla którego jego dzieło trafia w Polsce do ograniczonego grona odbiorców. Choć niektórzy polscy socjologowie zaczynają od czasu do czasu czytać tak lubiane przez niego książki historyczne, niewielu rozpozna weberowską melodię ich dzieł.

⁸ Odwołuję się tu do rozróżnienia poczynionego przez Raymonda Arona (1964) w jego pracy na temat socjologii niemieckiej.

Literatura

- Aron, Raymond. 1964. *German Sociology*. New York: The Free Press of Glencoe.
- Brenner, Robert. 2006. *From Theory to History: „The European Dynamic” or feudalism to capitalism?* W: J.A. Hall i R. Schroeder (red.). *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge –New York: Cambridge University Press, s. 189–232.
- Bucholc, Marta. 2014. *Die Reaktion polnischer Soziologen auf Max Webers Polenschriften – der Verlust an Schärfentiefe*. W: M. Kaiser i H. Rosenbach (red.). *Max Weber in der Welt. Rezeption und Wirkung*. Tübingen: Mohr Siebeck, s. 103–124.
- Chibber, Vivek. 2013. *The Ghost of Theories Past*. „The European Journal of Sociology” 3: 439–449.
- Collins, Randall. 2006. *Mann’s Transformaion of the Classic Sociological Tradition*. W: J.A. Hall i R. Schroeder (red.). *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge –New York: Cambridge University Press, s. 19–32.
- Collins, Randall. 2013. *Marx, Weber, and Mann*. „Contemporary Sociology” 4: 482–484.
- Epstein, Stephan R. 2006. *The Rise of the West*. W: J.A. Hall i R. Schroeder (red.). *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge – New York: Cambridge University Press, s. 233–262.
- Giddens, Anthony. 1996. *The Nation-State and Violence. Volume Two of a Contemporary Critique of Historical Materialism*. Cambridge – Oxford: Polity Press.
- Goldstone, Jack A. 2006. *A Historical, Not Comparative. Breakthroughs and Limitations in the Theory and Methodology of Michael Mann’s Analysis of Power*. W: J.A. Hall i R. Schroeder (red.). *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge –New York: Cambridge University Press, s. 263–282.
- Hall, John A. i Ralph Schroeder (red.). 2006. *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Jaskułowski, Krzysztof. 2009. *Nacjonalizm bez narodów. Nacjonalizm w koncepcjach anglosaskich nauk społecznych*. Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej – Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kilias, Jarosław. 2014. *Dzieło skończone? Michaela Manna dociekania na temat źródeł społecznej władzy*, „Studia Socjologiczno-Polityczne. Seria Nowa” 1: 83–92.
- Knöbl, Wolfgang. 2013. *Intelligible Past, Diffuse Present*. „The European Journal of Sociology” 3: 423–438.
- Kolasa-Nowak, Agnieszka. 2001. *Socjolog w badaniu przeszłości: koncepcja socjologii historycznej Charlesa Tilly’ego*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kolasa-Nowak, Agnieszka. 2010. *Zmiana systemowa w Polsce w interpretacjach socjologicznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kurczewska, Joanna. 2006. *Socjologia polska w latach 1944–1989 w służbie społeczeństwa, siebie samej i/lub władzy*. W: U. Jakubowska i J. Myśliński (red.). *Humanistyka polska w latach 1944–1990*. Warszawa: IBL PAN, s. 96–126.

- Lenski, Gerhard. 1988. „*The Sources of Social Power*. Vol. 1, *A History of Power from the Beginning to A.D. 1760*» by Michael Mann (recenzja). „European Sociological Review” 1: 90–92.
- Leszczyński, Adam. 2013. *Skok w nowoczesność. Polityka wzrostu w krajach peryferyjnych 1943–1980*. Warszawa: Krytyka Polityczna.
- Łuczewski, Michał. 2012. *Odwieczny naród. Polak i katolik w Żmijęcej*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Mann, Michael. 1986. *The Sources of Social Power*, t. 1: *A history of Power from the Beginning to A.D. 1760*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Mann, Michael (red.). 1990. *The Rise and Decline of the Nation State*. Cambridge: Basil Blackwell.
- Mann, Michael. 1992a. *The Autonomous Power of the State: Its Origins, Mechanisms and Results*. W: (tegoż) *States, War and Capitalism. Studies in Political Sociology*. Oxford – Cambridge: Blackwell, s. 1–32.
- Mann, Michael. 1992b. *States, War and Capitalism*. Oxford – Cambridge: Blackwell.
- Mann, Michael. 1993. *The Sources of Social Power*, t. 2: *The Rise of Classes and Nation-States, 1760–1914*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Mann, Michael. 2003. *Incoherent Empire*. London – New York: Verso.
- Mann, Michael. 2004. *Fascists*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Mann, Michael. 2005. *The Dark Side of Democracy. Explaining Ethnic Cleansing*. New York: Cambridge University Press.
- Mann, Michael. 2011. *Power in the 21st Century. Conversations with John A. Hall*. Cambridge – Malden: Polity Press.
- Mann, Michael. 2012. *The Sources of Social Power*, t. 3: *Global Empires and Revolution, 1890–1945*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Mann, Michael. 2013a. *The End May Be Nigh, But for Whom?* W: I. Wallerstein (i in.). *Does Capitalism Have a Future?* New York: Oxford University Press, s. 71–98.
- Mann, Michael. 2013b. *The Sources of My Sources*. „Contemporary Sociology” 4: 499–502.
- Mann, Michael. 2013c. *The Sources of Social Power*, t. 4: *Globalizations, 1945–2011*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Mażewski, Lech. 2011. *Rzeczpospolita jeden i pół. O narodzinach, istnieniu i upadku państwa polskiego w latach 1806–1831*. Warszawa: Rambler.
- Mills, C. Wright. 1943. *The Professional Ideology of Social Pathologists*. „The American Journal of Sociology” 2: 165–180
- Moore, Barrington, Jr. 1988. „*Sources of Social Power*, Vol. 1: *A History of Power from the Beginning to A.D. 1760*” by Michael Mann (recenzja). „History and Theory” 2: 169–177.
- Nijakowski, Lech. 2013. *Rozkosz zemsty. Socjologia historyczna mobilizacji ludobójczej*. Warszawa: Scholar.
- Parsons, Talcott. 1968. *The Structure of Social Action. A Study in Social Theory with Special Reference to a Group of Recent European Writers*, t. 1/2. New York – London: The Free Press – Collier-Macmillan Limited.

- Poggi, Gianfranco. 2006. *Political Power Un-manned. A Defence of the Holy Trinity from Mann's Military Attack*. W: J.A. Hall i R. Schroeder (red.). *An Anatomy of Power. The Social Theory of Michael Mann*. Cambridge – New York: Cambridge University Press, s. 135–149.
- Riley, Dylan. 2013. *Routes or Rivals? Social Citizenship, Capitalism, and War in the Twentieth Century*. „Contemporary Sociology” 4: 484–494.
- Sewell, William H. Jr. 2013. *The Age of American Empire*. „Contemporary Sociology” 4: 495–499.
- Skocpol, Theda. 1984a. *Emerging Agendas and Recurrent Strategies in Historical Sociology*. W: T. Skocpol (red.). *Vision and Method in Historical Sociology*. Cambridge – New York: Cambridge University Press, s. 356–391.
- Skocpol, Theda. 1984b. *Sociology's Historical Imagination*. W: T. Skocpol (red.). *Vision and Method in Historical Sociology*. Cambridge – New York: Cambridge University Press, s. 1–21.
- Skocpol, Theda (red.). 1984c. *Vision and Method in Historical Sociology*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Smith, Dennis. 1991. *The Rise of Historical Sociology*. Cambridge: Polity Press.
- Sosnowska, Anna. 2004. *Zrozumieć zacofanie. Spory historyków o Europę Wschodnią (1947–1994)*. Warszawa: Trio.
- Sowa, Jan. 2011. *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*. Kraków: Universitas.
- Stehr, Nico. 2010. *Weber. Życie i dzieło*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szacki, Jerzy. 1982. *Max Weber in Polish Sociology*. „The Polish Sociological Bulletin” 1–4: 25–31.
- Tilly, Charles (red.). 1975. *The Formation of National States in Europe*. Princeton: Princeton University Press.
- Tilly, Charles. 1987. *Power History*. „The Sources of Social Power, Vol. 1: A History of Power from the Beginning to A.D. 1760” by Michael Mann (recenzja). „Contemporary Sociology” 5: 630–631.
- Tilly, Charles. 1984. *Big Structures, Large Processes, Huge Comparisons*. New York: Russel Sage Foundation.
- Tooze, Adam. 2013. *Empires at War: Michael Mann, „The Sources of Social Power”, Vol. III: „Global Empires and Revolution, 1890–1945”* (recenzja). „New Left Review” 79: 129–139.
- Wallerstein, Immanuel (i in.). 2013a. *Does Capitalism Have a Future?* New York: Oxford University Press.
- Wallerstein, Immanuel. 2013b. *Structural Crisis, or Why Capitalists May No Longer Find Capitalism Rewarding*. W: I. Wallerstein (i in.). *Does Capitalism Have a Future?* New York: Oxford University Press, s. 9–36.
- Wojakowski, Łukasz Piotr. 2011. *Państwo i zmiana społeczna w teoriach amerykańskiej socjologii historycznej*. Nomos: Kraków.

Michael Mann's „Sources of Social Power”, the neo-Weberian historical sociology and its reflections in Poland

Summary

The essay deals with Michael Mann's *Sources of Social Power*. His work was conceived as an ambitious attempt to write an analytical, general historical sociology of social power, and the two opening volumes seemed to fulfill the promise, at least to some extent. With the two final volumes published in 2012 and 2013 respectively, the work turned out to be a general sociological history of power, which is not overly eclectic, but neither theory-driven, nor really innovative in the context of the neo-Weberian historical sociology. The paper also touches upon Polish, rather marginal reception of the Mann's work, which seems to result from a general lack of concern for the historical sociology itself, as well as an outcome of the absence of tradition and limited interest in the structural interests analysis.

Key words: Michael Mann; power; historical sociology; Polish sociology.